zł.

Jedność NARODOWA

pismo codzienne wojew. białostockiego

Nr. 73 (164) Białystok, dnia 31 maja 1946 Rok III

Opłata ryczałtowa
Stwierdz. Powiatowa
w Białymstoku - Podlaskie

Nauka czeskich wyborów

Wyniki niedzielnych wyborów Czechosłowacji wywołały z pewnością zakłopotanie wśród przywódców tego stronnictwa w Polsce, które ostrą walkę z koncepcją wspólnego bloku wyborczego uciąłoby, nie dopuścić do utrwalenia się tak koniecznej w chwili obecnej prawdziwej jedności narodowej w kraju. Ludzie ci otrzymawbowiem na czeskim przykładzie lekcje poglądową, iż partia, licząca w wyborach na głosy odradzającego się faszyzmu, ponosi klęskę mimo poparcia i materialnej potęgi reakcji. W wyborach czeskich większość zdobyli komuniści raz z socjalistami, a narodowa partia socjalistyczna Benesza przegrała na całej linii. Ten fakt ma swoją wymowę i nabiera wielkiego znaczenia właśnie z powodu zbliżania się terminu referendum i wyborów w odrodzonej Polsce. Trzeba o tym pamiętać, że jeżeli w Czechosłowacji nie doszło do wspólnego bloku wyborczego wszystkich stronnictw, to odpowiedzialność za to ponosi głównie i przede wszystkim narodowa partia socjalistyczna Benesza. Partia ta, która wyraził się na wiecu przedwyborczym w Pradze premier czechosłowacki Fierlinger, dąży do rozbicia jedności narodowej i choć jeszcze niedawna jeszcze brała udział w tworzeniu frontu narodowego, dzisiaj daje posłuch podszeptom reakcji i udziela w swych szeregach ukrycia faszystowskim działaczom. Dlaczego Benesz odrzucił blok z ugrupowaniami prawdziwie demokratycznymi? Spodziewał się bowiem zdobycia większości. Stronnictwo Benesza liczyło na to, że uda mu się w obecnych wyborach otrzymać głosy zabronionej dziś partii agrariuszy, która przed wojną należała do największych stronnictw czeskich i która podczas okupacji skompromitowała się jawną współpracą z Niemcami. Stronnictwo Benesza liczyło na to, że odradzający się faszyzm czeski jest już taką siłą, iż poparciem swym może zaważyć na szali i ułatwić sukces narodowym socjalistom. Dlatego też narodowi socjaliści zwalczali tak mocno wniosek komunistów o zagwarantowaniu w ordynacji wyborczej prawa układania niewypełnionych kartek. Chcieli w ten sposób głosy niezadowolonej opozycji uzyskać dla siebie w celu zwiększenia liczby własnych mandatów.

Wyniki niedzielnych wyborów przekreśliły plany i piękne nadzieje zwolenników polityki Benesza, partie lewicowe odniosły wspaniałe zwycięstwo.

Siły rozgromionego faszyzmu okazały się zbyt słabe, aby mogły przeszkodzić narodowi czeskiemu wyrazić swą wolę. W doskonale wolnym i sprawiedliwym głosowaniu przy olbrzymiej frekwencji w w kraju, wypowiedział się naród czeski za polityką tych stronnictw, które od samego początku nie uległy przemocy hitlerowskiej, ale mimo zdrady Hachy i agrariuszy, prowadziły walkę z barbarzyńskim najeźdźcą niemieckim, w jakiej tylko komunistów zginęło 25 tysięcy. Dyplomatyczny korespondent Reutera tłumaczy fakt zwycięstwa lewicy tym, że lewica była nie tylko jedynym ugrupowaniem w kraju, które broniło identycznej polityki w Czechach i Słowacji, ale komuniści przede wszystkim należą do najczynniejszych propagatorów masowego wysiedlenia Niemców i kolonizacji Sudetów przez żywioł narodowy i czeski. Zwycięstwo lewicy w wyborach czeskich jest gwarancją że front narodowy i jedność narodowa zostanie zachowaną w kraju tym i nadal, że demokratyczne zdobycze zmocnią się i utrwalą, a pozostałości faszyzmu i kolaboracjonizmu będą całkowicie i bez reszty wykorzenione. Wyniki niedzielnych wyborów w Czechosłowacji przekonują i naszych rodzimych zwolenników metod Benesza i jego partii, że igranie z wolą narodu nie zawsze przynosi korzyści i że liczenie na reakcję i głosy zwykłych faszystów często zawodzi.

Taktyką narodowych socjalistów można doskonale zestawić z taktyką Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wybory więc czeskie powinny stronnictwu temu udowodnić, że takie drogi, jakimi kroczyła partia Benesza, doprowadziły owego polityka do zupełnej klęski, utracenia wpływów i uznania narodu. Taki sam los spotka i Polskie Stronnictwo Ludowe, jeżeli nie zmieni metod postępowania i metod walki z obozem polskiej demokracji.

Zwycięstwo lewicy w Czechosłowacji powinno być radośnie powitane w Polsce, gdyż jedynie z demokratycznymi siłami czeskimi potrafimy uregulować nasze stosunki z tym krajem w duchu braterstwa i wspólnego zrozumienia. To zwycięstwo przyczyni się do umocnienia przyjaźni między demokratyczną Polskę i demokratyczną Czechosłowacją.

Sytuacja strajkowa w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork — Stanom Zjednoczonym grozi nowy wielki strajk robotników portowych i marynarzy. Narodowy Związek Morski — jeden z pięciu wielkich związków zawodowych, grupujących marynarzy i robotników portowych — należący do Kongresu Organizacji Przemysłowych ogłosił, że rozpocznie strajk 19 czerwca, jeżeli żądania jego nie zostaną uwzględnione.

Związek odrzucił jako całkowicie niedostateczne propozycje podwyżki płac i dodatkowej zapłaty za godziny nadliczbowe.

Prez. Truman przyjął wczoraj ministra spraw wewnętrznych Kruga i Johna Lewisa i konferował z nimi pół godziny. Obserwatorzy — przypuszczają, że 400 tys. strajkujących górników otrzyma podwyżkę płac i ponad 25 milionów dolarów na zorganizowanie służby zdrowia. Jednocześnie Sidney Hillman, szef komitetu politycznego Kongresu Organizacji Przemysłowych, wystosował indywidualne pisma do senatorów, nalegając na odrzucenie antystrajkowej ustawy prez. Trumana.

Prasa amerykańska donosi o nowej fali strajków w Stanach Zjednoczonych. W Rochester w stanie Nowy Jork wybuchł strajk 26 tys. robotników Zakłady przemysłowe i drukarnie w tym mieście są nieczynne. W dniu wczorajszym zastrajkowali również szoferzy w Augusta w stanie Georgia, pozostawiając miasto bez komunikacji.

Nowy Jork — Jak donosi z Waszyngtonu agencja United Press, dyrektor urzędu transportów wojennych Johnson oświadczył, iż rząd rezygnuje z kontroli nad kolejami, zachowuje natomiast w mocy rozporządzenie w sprawie 25-proc. redukcji ruchu pociągów osobowych w związku ze strajkiem w przemyśle węglowym. Przedstawiciele właścicieli linii kolejowych oraz związku zawodowego konduktorów podpisali jednoroczną umowę, która przewiduje podwyższenie zarobków o 18,5 centa na godzinę bez zmiany warunków pracy.

Podział niemieckiej floty handlowej

Bruksela — Przewodniczący Komisji Sojuszniczej do Spraw Odszkodowań Wojennych Rueff, podał do wiadomości, że zgodnie z postanowieniami konferencji poczdamskiej 2/3 niemieckiej floty handlowej zostały podzielone między WielkąBrytanię, Francję, Holandię Belgię, Australię, Kanadę, Danię, Egipt, Stany Zjednoczone, Grecję, Indie, Nową Zelandię, Norwegię i Jugosławię. Jak wiadomo, w myśl postanowień konferencji poczdamskiej 1/3 niemieckiej floty handlowej przypada Związkowi Radzieckiemu, który ze swej strony część floty przekaże Polsce.

Samochody za zboże

ofiarowuje ZSRR Argentynie

Londyn — Korespondent dziennika „Times" donosi z Buenos Aires w związku z wizytą radzieckiej misji handlowej w Argentynie, że ZSRR zaproponował Argentynie pomoc techników i chemików radzieckich.

Poza tym Związek Radziecki w zamian na zboże i bydło ofiarował Argentynie 10 tysięcy samochodów ciężarowych, 10 tysięcy traktorów oraz 2 tysiący silników samolotowych.

Prokurator brytyjski

przybędzie do Warszawy

Londyn (SAP) — Naczelny prokurator W. Brytanii i główny oskarżyciel brytyjski w procesie norymberskim udaje się wkrótce z wizytą oficjalną do Polski. Do Warszawy przybędzie on 12 czerwca na zaproszenie rządu polskiego, potem wyjedzie do Paryża.

W obu stolicach, jako główny doradca prawny rządu brytyjskiego wygłosi przemówienia na temat współczesnego ustroju prawnego W. Brytanii.

Przykład godny naśladowania

Ob. Antoni Ziemieńczuk ze wsi Smolany gm. Dojlidy, posiadający 5 ha ziemi, chociaż stracił wskutek działań wojennych cały swój dobytek, wpłacił dobrowolnie na PPOK 500 zł.

Jest to przykład godny naśladowania.

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ SUBSKRYPCJI P. P. O. K.

Śpiesz byś nie został wyłączony z szeregu budowniczych Odrodzonej Polski

Gospodarcze „dziś" Francji

Z góry należy stwierdzić, że Tymczasowy Rząd francuski otrzymał po odejściu gen. de Gaulle, nie do pozazdroszczenia spadek. Aczkolwiek od chwili wyzwolenia Francji minęło już półtora roku, to rezultaty odbudowy życia gospodarczego kraju nie są zadawalające Najważniejsze gałęzie przemysłu regenerują się w wysoce powolnym tempie.

Brak opału nie pozwala na uruchomienie w całości tak skomplikowanego mechanizmu jakim jest gospodarka wielkiego państwa. Przed wojną zużycie węgla we Francji sięgało do 60—70 milionów ton, przyczem 20—25 milionów przywożono z Anglii i Niemiec (antracyt i koks). Po wyzwoleniu Francji wydobywano węgiel w ilości 30%, w stosunku do okresu przedwojennego. Brakowało siły roboczej, silnie obniżyła się wydajność pracy. Demokratyczne organizacje, z partią komunistyczną na czele, odegrały wysoce pozytywną rolę w odrodzeniu przemysłu węglowego. Dzięki ich energii i pracy produkcja węglowa w lutym b.r. przewyższyła przedwojenną w 80%, jednak brak przewozu węgla, a w szczególności koksu, daje się odczuwać w bardzo dotkliwy sposób.

Bardzo powoli odbywa się odbudowa metalurgii francuskiej. aczkolwiek za okres wojny i okupacji wielki przemysł metalurgiczny utracił zaledwie 10% przedwojennej wytwórczości. Chodzi o to, że francuski komitet ciężkiego przemysłu— który zmonopolizował produkcję stali — wykorzystuje dawne zapasy i nie śpieszy się z uruchomieniem wszystkich zakładów. Przewiduje się, że przy końcu b.r. wytwórczość stali osiągnie 4,5 milionów ton; jednak według obliczeń ekonomistów francuskich dla nieodzownych potrzeb odbudowy Francji potrzeba conajmniej 7,5 milionów tonn stali.

Odbudowa przemysłu włókienniczego jest uzależniona przede wszystkim od przywozu surowca i od paliwa. Na wiosnę 1946 r. produkcja osiągnęła 75% przedwojennej. Prace dla dalszego podniesienia stopy wytwórczej są prowadzone przez rząd i demokratyczne organizacje francuskie.

Aprowizacyjny stan Francji jest nadal niepomyślny. Wytwórczość rolna jest o 25% do 60% niższa od przedwojennej. Gleba nieuprawiana odpowiednio podczas wojny, wyjałowiała, odczuwa się brak właściwych maszyn, inwentarz jest silnie zużyty. Poza tym w r. 1945 Francję dotknęła silna posucha, zbiory pszenicy wynoszą 4,3 milionów ton, wobec 7—10 milionów przed wojną, Zniesienie kartek na chleb w listopadzie ub. r. przez rząd de Gaulle'a było wyraźnym manewrem politycznym, to też począwszy od stycznia bież. roku wprowadzono je na nowo, przy czym normy zostały obniżone. W tym wypadku dostarczenie Francji ziarna przez Związek Radziecki jest niesłychanie cenną pomocą.

Jak widać z powyższego sytuacja gospodarcza Francji jest trudna' Istnieje jednak realna możliwość jej naprawy, przy czym zgodnie z wolą narodu francuskiego naprawa ta będzie się odbywała w ramach gospodarki, opartej na zasadach demokratyzacji wytwórczości..

Jedynym wyjściem jest nacjonalizacja przedsiębiorstw wielkiego kapitału, który przeciwstawia się temu w gwałtowny sposób. Ustawiczna rozbieżność pomiędzy interesem kapitału a dobrem narodu i państwa znalazła w danym wypadku dobitne potwierdzenie.

Francja uzyskała pożyczkę amerykańską

Waszyngton Przedstawiciele Francji i Stanów Zjednoczonych podpisali w Waszyngtonie umowę, na podstawie której Stany Zjednoczone udzielają Francji kredytów w wysokości 1.370 milionów dolarów. Bank Eksportowo - Importowy udzielił Francji kredytów w wysokości 650 milionów dolarów, a ponadto podpisano porozumienie w sprawie kredytów w wysokości 720 milionów dolarów na zakup żywności z amerykańskich zapasów wojskowych w Europie.

Prezydent Truman i premier francuski Gouin złożyli wspólne oświadczenie, w którym stwierdzają, że toczą się rokowania w sprawie udzielenia Francji dodatkowych kredytów na zakup statków handlowych na podstawie aktu z 1945 r. Francja ma uzyskać możność nabycia około 750000 ton amerykańskich statków handlowych.

Stany Zjednoczone nadal udzielać będą Francji pomocy w zapewnieniu jej dostatecznych dostaw węgla z Niemiec.

Ponieważ pożyczka dla Francji została przeprowadzona przez Bank Eksportowo-Importowy, nie wymaga ona ratyfikacji przez Kongres. W ten sposób Francja otrzymała kredyty po rokowaniach, które trwały zaledwie 11 tygodni, podczas gdy pożyczka dla Wielkiej Brytanii, przyznana już od 6 miesięcy, nadal czeka na ostateczne zatwierdzenie.

NOWA GRUPA ZBRODNIARZY NIEMIECKICH PRZYBYŁA WCZORAJ DO WARSZAWY

Polskim samolotem wojskowym przywieziono wczoraj na lotnisko Okęcie dalszych 12 tu wojennych przestępców niemieckich. Są to członkowie SS, wielokrotni mordercy, likwidatorzy obozów i ghett.

Największym z przybyłych zbrodniarzem jest „Hauptsturmführer der Waffen SS" Göth Amon—komendant i likwidator obozów w Szepnie koło Przemyśla, Płaszowie k/Krakowa, w Bochni i Tarnowie. Do likwidacji dwóch ostatnich obozów zgłosił się ochotniczo. Jego również dziełem była likwidacja ghetta krakowskiego. Własnoręcznie wymordował wiele tysięcy ludzi. Ulubioną jego rozrywką było szczucie ludzi psami. Zbir ten był wielokrotnym milionerem, gdyż ukrył przy pomocy narzeczonej znaczną część zrabowanych ofiarom kosztowności.

Pozostali, mimo, że nie mieli takiego „stanowiska", jak Göth, byli znanymi z okrucieństwa zbrodniarzami, pełniącymi funkcje blokowych i strażników obozów koncentracyjnych. Są to: Szczurek Paul (obozy: Manowice, Buchenwald), Wyleżałek Emanuel i Pizdula Marcin — (Sachsenchausen, Oświęcim, Mauthausen), Więcek Hugo i Pluszczyk Heinrich—obaj z Gusen; Piśniak Teodor Ukrainiec i volksdeutsch (Buchenwald); Zolmer Gustaw (Stutthot) i ostatni—Preuser Fritz, który współdziałał przy ewakuacji Poznania i likwidacji ghetta warszawskiego.

Kobiety Felser Maria, Edel Margaretta i Barth Margaretta — były dozorczyniami obozu w Ravensdrück.

Wszyscy ci przestępcy szczególnia znęcali się nad więźniami Polakami.

Za wyjątkiem Wyleżałka, ubranego w cywilne ubranie, wszyscy pozostali mężczyźni są w różnych podniszczonych mundurach niemieckich.

Z przybyłych kobiet Edel Margaretta i Barth Margaretta—to młode jeszcze dziewczyny, najwyżej 25-letnie, o bezmyślnych, pospolitych twarzach.

Przywiezieni przestępcy zostali przekazani przez amerykańskie władze okupacyjne we Frankfurcie nad Menem i w Dachau specjalnej ekipie Ministerstwa Bezpieczeństwa, na czele której stoi mjr. Perkowski.

Tym samym samolotem przyleciał do kraju zastępca szefa misji wojskowej dla badania wojennych zbrodni niemieckich ppłk. Chrempiński oraz członek tejże misji kpt. Wincenty Hein.

Przywiezieni przestępcy — mężczyźni, jak wynika z informacji przybyłych oficerów — zostali przyjęci przez polskie władze Bezpieczeństwa w Monachium. Przebywali oni w obozie w Dachau, gdzie znajduje się jeszcze około 20 tys. SS manów. Zostali oni rozpoznani przez Polaków, byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Göth Amon, który sfałszował nazwisko na Got, został odkryty w spisach, ponieważ nosi oryginalne imię. Kobiety zostały przejęte we Frankfurcie.

Wszyscy przestępcy wykazywali zdenerwowanie, dopytując się dokąd lecą. Podczas podróży największy niepokój okazywał Göth. Przywiezieni volksdeutsche—SS owcy rozumieją i mówią po polsku.

Przed referendum we Włoszech

Rzym — Całe Włochy ogarnięte są gorączką przedwyborczą. Podczas wieców w Figgia i Toronto doszło do starcia między monarchistami a zwolennikami ustroju republikańskiego. W celu niedopuszczenia do dalszego zakłócenia spokoju, minister spraw wewnętrznych Romita wydał zarządzenie, aby w piątek i w sobotę — w ostatnie dni przed wyborami, wszystkie zebrania przedwyborcze odbywały się w lokalach zamkniętych.

Premier włoski de Gaspari powrócił do Rzymu po objeździe miast w południowych Włoszech, gdzie doznał entuzjastycznego przyjęcia. Król Humbert udał się samolotem na Sycylię i Sardynię oraz odwiedził miasta, znane ze swego monarchistycznego nastawienia — Neapol i Turyn.

Knut Hamsun

będzie sądzony

Oslo. — Dochodzenia przeciw znanemu przyjacielowi niemców Knut Humsunowi, które ze względu na podeszły wiek powieściopisarza zostały wstrzymane, będą wznowione, ujawniono bowiem nowe szczegóły współpracy tego zdrajcy własnego narodu z Niemcami.

CO PISZĄ IN

O wolność słowa

Bardzo ciekawe uwa łódzki „**Kurier Popularny**" mat wolności słowa w cznej Polsce. W świetnym „O czym i dlaczego pisać no" daje Rudolf Lessel we tym którzy w prasie cznej piszą o surowości naszym kraju:

„Wolność słowa — panowie — w Polsce nie jednak wychodzi i jest „Tygodnik Warszawski" Powszechny", ukazuje tro"—cenionego przed wojną ca Bolesława Piaseckiego, różne „Niedziele", „Rycerz lanej" — inne pisma i pisemka bardzoby przed 1939 rokiem wowały — aż do zamknięcia — komisariat Rządu m. st. W gdyby w tymże tonie pisały sanacji, jak to robią obecnie panującemu ustrojowi. Dziś wychodzą, ich redaktorzy na ją na ławie oskarżonych. sławionych czasach demokracyjnej, wodzonej na pasku międzynarodowej — zamykanie wygodne dzienniki, a ich redaktorów. Pamiętamy wszyscy li żywot takiego np jednodniowego „Dziennika Popularnego" nawet „Głosu Powszechnego", prawie całkiem ugiełznanego Moraczewskiego.

A teraz dalej. Czy na przykład Ameryce cenzury nie ma? Jest wszystkim cenzura Hearsta, wielkiego przemysłowo - prasowego trustu, który na swych łamach na pewno puści ani jednego słowa — na przykład o osiągnięciach nowej Polski (cenzura kapitału nad kuplonymi i zapłaconymi) dziennikarzami, nieliczne organy lewicowe — rzetelne i bez kompromisu, organy te, kupić nie można — dosłownie lewane przez konkurencyjną prasę „demokratyczną".

Co dzieje się z F.O.N.

W „**Polsce Zbrojnej**" Kochański zajął się losami tych kich sum złota, które społeczeństwo polskie złożyło przed wrześniem 1939 r, na t. zw. Fundusz Obrony Narodowej, będąc przekonane, że ofiary te pójdą na walki z niemieckim najeźdźcą.

„Jak się dowiadujemy, władzy skie wszczęły kroki celem wyjaśnienia tej afery i ew. uratowania resztek rozszabrowanego FON-u.

Opinia publiczna w kraju i emigracji ze zrozumiałym zainteresowaniem czeka na wyniki tej śledzenia. Miejmy nadzieję, że wobec tych faktów, angielska opinia publiczna zwoli się, jak często dotychczas, wadzać w błąd przez tych, którzy haterstwem żołnierza z pod Cassino i Falaise chcieliby pokryć swe nadużycia i ciemne cele.

Komisja wydelegowana z ramienia „Rubensa" uchwaliła złoto nie dać na wolnym rynku. Wielcy delegaci z Rubensa puścili na rynek londyński i nie tylko dużą ilość złotych suwerenów, ale ruli i obrączek, tych samych których tak ofiarnie pozbywały biety polskie, aby przyczynić dozbrojenia armii.

Jednocześnie udało się kom londyńskim przekazać szów b Ministerstwa Skarbu jących się pod kontrolą (Treasury) za podpisem Kukiela naście tysięcy funtów równie spozycji Bora Komorowskiego tę przekazał on do Barclay Londynie, jako swój depozyt t. zw. „Funduszu Społecznego ska", instytucji rzekomo społecznej, stworzonej m. in. lokować w niej fundusze otrzyne z różnych źródeł i ze sklenierskich i nimi operować wektyw Bora i innych dyspo reakcji andersowskiej.

Staje się więc zrozumiałe dlaczego ci londyńscy gen nie chcą wracać do kraju i czerpią pieniądze do dostat bogatego życia na emigracji.

Zjazd nauczycielstwa w powiatach mazurskich

W dniu 28 maja b.r. odbył się w Ełku powiatowy zjazd nauczycielstwa, na który przybyło około 100 nauczycieli. W dniu 29 maja odbył się taki sam zjazd w Olecku, w którym byli nauczyciele z powiatu gołdapskiego. Obecnych było około 80 osób z obu powiatów.

W zjazdach brali udział, poza delegatami szkolnymi przewodniczący powiatowych rad narodowych i starostowie.

Obrady zjazdów poświęcone były omówieniu aktualnych spraw w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski. Mówiono również o zagadnieniach Odbudowy Kraju, referendum i o szeregu zagadnień, związanych z pracą i sytuacją materialną nauczycieli na terenach mazurskich.

Przemawiali przedstawiciele władz wojewódzkich i Kurator Okręgu Szkolnego Białostockiego ob. Krasowska. Na zjeździe w Olecku przemawiał również sekretarz wojewódzkiego Kom. PPR ob. Bodalski.

W żywych i rzeczowych dyskusjach nauczyciele przedstawiali trudności spotykane w terenie, na którym pracują, omawiali warunki swojej pracy, prosili o wyjaśnienie wielu spraw.

Z uznaniem należy podkreślić atmosferę zjazdów, gdzie w atmosferze szczerości porusza się zagadnienia o doniosłej wartości dla odbudowy państwa polskiego.

Praca nauczycieli na tych terenach spotkała się z uznaniem całego społeczeństwa. Została nawiązana współpraca między władzami administracyjnymi, samorządem i szkołą.

Dla tych, którzy byli na Mazurach przed rokiem i widzieli budynki szkolne z powybijanymi oknami, zawalone gruzem i śmieciem, zniszczonymi porwanych, rozrzuconych pomocy naukowych i książek—dzisiejszy widok młodzieży idącej z książkami do szkoły i liczne zebrania nauczycielskie są widokiem krzepiącym i budzącym niecodzienne wrażenia.

Wiele jest jeszcze trudności, wiele niedociągnięć—ale praca nie ustaje. Powoli dzień za dniem utrwala się polskość na odzyskanych powiatach mazurskich.

Ludzie są pełni zapału, tępią nadużycia, chcą zaprowadzić ład i porządek. Osiągnięcia łatwiej jest ocenić temu, kto widział stan z przed roku.

Starostowie obu powiatów ob. Krochmalski — (Ełk) i ob. Stankiewicz — (Olecko) Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Ełku ob. Ossoliński, isteresują się żywo losem szkoły i nauczycielstwa, pomagają w rozwiązywaniu trudności, chcą otoczyć organizujące się szkolnictwo pomocą i opieką.

Szeroko rozbrzmiewa dziś na Mazurach mowa polska.

Z każdym miesiącem tworzą się nowe szkoły, gdzie uczy się młodzież osadników polskich i dzieci mazurskie.

Cz.

Odwołanie przedstawiciela Iranu z Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork — Agencja United Press donosi z Teheranu, iż rzecznik rządu irańskiego książę Firuz, podał do wiadomości, że przedstawiciel Iranu w Radzie Bezpieczeństwa Hussein Ala Pasza, został zwolniony ze swego stanowiska.

Hussein Ala będzie tymczasowo pełnił nadal obowiązki ambasadora irańskiego w Waszyngtonie.

Nowy Jork — Miesięcznik „The Protestant" publikuje artykuł b. redaktora irańskiej agencji informacyjnej, a obecnie kierownika wydziału perskiego w wojskowym biurze informacji Stanów Zjednoczonych, Czahczahani.

Twierdzi on, iż Wielka Brytania popierała wniesienie sprawy irańskiej na forum międzynarodowe, aby nie dopuścić do rozwoju w Iranie ruchu, zmierzającego do zapewnienia równych praw, wszystkim obywatelom.

W ciągu ostatnich 3 lat toczy się w Iranie walka arystokracji feudalnej, faszystów i reakcyjnych książąt, popieranych przez Wielką Brytanię, przeciw doskonale zorganizowanej partii ludowej Tudekh, liczącej 150 tys. członków. Irańskie związki zawodowe liczą około 120 tys. członków. Natomiast partia Eradee Milli, popierana przez Brytyjczyków, posiada najwyżej 3 tys. członków. To też dla wszystkich było jasnym, iż podczas wyborów w roku 1946 partia Tudekh otrzyma 80 proc. głosów. Zagrażało to planom brytyjskim.

Wysepki demokratyczne na Bliskim Wschodzie — w Palestynie, Syrii czy Iranie — mogą przekreślić plany brytyjskie. Gdy strajk generalny udaremnił zamach stanu generała Sadra, popieranego przez Wielką Brytanię, a generał został zmuszony do zgłoszenia swojej dymisji, Wielka Brytania starała się wywołać skandal międzynarodowy, oskarżając Związek Radziecki o popieranie irańskiego ruchu wolnościowego.

Czahczahani wygłosił dnia 18 maja przemówienie w Bergen w stanie New Jersey, w którym podkreślił, iż prasa amerykańska nie podaje wiadomości o wtrącaniu się Wielkiej Brytanii do spraw wewnętrznych Iranu. Od 25 lat istniała w Iranie dyktatura typu faszystowskiego, która opierała się na 50-tysięcznym korpusie wojskowym, uzbrojonym i dowodzonym przez Brytyjczyków. Nie można się więc dziwić, iż Związek Radziecki był zaniepokojony wytworzoną w Iranie sytuacją.

Azerbejdżan, w którym stopa życiowa jest niesłychanie niska, pragnie nauczyć się od swego sąsiada radzieckiego jak rozwinąć swe życie gospodarcze.

50.000 beczek śledzi

płyną ze Szwecji do Polski

Zgodnie z umową handlową ze Szwecją, wydział zagraniczny „Społem" oraz Centrala Obrotów Przetwórstwa Rybnego zakupiły większą partię śledzi, na ogólną sumę 5 milionów koron szwedzkich.

Pierwszy transport śledzi w ilości 50 tys beczek został załadowany na okręty w portach szwedzkich i znajduje się w drodze do Gdyni i Gdańska. Dalsze transporty będą dostarczane do portów polskich w ciągu czerwca rb.

Sojusznicza Komisja Kontrolna

w Japonii

Londyn — Agencja Reutera donosi z Tokio, iż na posiedzeniu sojuszniczej komisji kontrolnej rozpatrywano sprawę reorganizacji policji japońskiej, podziału mienia rządu japońskiego oraz reformy rolnej. Podczas dyskusji delegat Związku Radzieckiego, gen. Derewianko udzielił wielu cennych wskazówek, za które przewodniczący komisji kontrolnej podziękował w imieniu generała Mac Arthura.

10.600 obwodów

Głosowania Ludowego

Biuro Gen Komisarza Głosowania Ludowego kumunikuje, że kraj został podzielony na 16 okręgów i na 10.600 obwodów głosowania. Na czele każdego obwodu stoi przewodniczący i jego zastępca.

Zrabowane krużce wróciły do kraju

W dniu 27 bm. delegat Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych przy Centralnym Urzędzie Planowania przywiózł 352 g platyny w sztabach i 556 g złota w bryłkach odnalezione w ramach poszukiwań rewindykacyjnych w Niemczech w firmie Degussa - Siebert w Hanau.

Kruszce te zostały zrabowane przez Niemców w fabryce jedwabiu w Chodakowie, której produkcja wymaga sitek filtracyjnych, wykonywanych ze złota i platyny.

W toku dalszej akcji poszukiwawczej odnaleziono i zabezpieczono w strefie amerykańskiej w Niemczech większą ilość maszyn należących do firmy „Telefunken" w Łodzi. Odnalezione maszyny jak najszybciej zostaną sprowadzone do Polski i zmontowane w fabryce, aby zasilić rynek krajowy aparatami radiowymi własnej produkcji.

Z Czechosłowacji nadeszły do kraju odnalezione w dużej ilości księgozbiory.

Trzeci transport górników

z Francji do Polski

Paryż. W dniu 29 maja wyjechał z Lens trzeci transport górników polskich z Francji do Polski.

Kładzko wczoraj i dziś

Prastary gród piastowski rozkwita nad Macierzy. Kładzko jest jednym z najstarszych miast piastowskich na Dolnym Śląsku. Z nazwą jego spotykamy się dość często w prasie polskiej, zwłaszcza ostatnio z racji wystąpienia premiera Czechosłowacji Fierlingiera, domagającego się przyłączenia Kładzka do Czechosłowacji, jako miasta czeskiego.

Warto przejrzeć historię tego miasta i przekonać się naocznie o „słuszności" roszczeń terytorialnych naszego sąsiada z południa.

ŹRÓDŁA PRZESZŁOŚCI

Źródła niemieckie są, niestety, jedynymi dokumentami rozwoju miasta. Niewątpliwie istniały źródła w innych językach, jak w polskim i czeskim, ale dziś — po straszliwym pożodze teutońskim — trudno nam orzec, co stało się z tych wydawnictw, a co zginęło. Zresztą sami Niemcy w swoich przyczynkach do historii Kładzka powołują się na kronikarzy czeskich i polskich: Kosmasa, Długosza, Dlugke i t. d.

Źródła niemieckie nie są wiernym odbiciem faktów historycznych, tym bardziej, gdy chodzi o przeszłość dziejową polską Kładzka. Ze zrozumiałych względów zostały one naświetlone tendencyjnie i stronniczo. Mimo to jednak, wyłuskać z nich można bodaj w części ziarno prawdy.

Z PRZESZŁOŚCI MIASTA

Kładzko jest starosłowiańskim grodem. Dokładnej daty jego założenia nie znamy. Około 981 r. — jak podaje kronikarz czeski, Kosmas — znajdował się on w posiadaniu Ojca Świętego Wojciecha, rycerza Sławnika, któremu podlegała wschodnia część Czech. Było to w okresie zmierzchu państwa Wielko - Morawskiego pod dynastią Przemyślidów i początku tworzącego się państwa czeskiego. Źródła polskie i niemieckie zaprzeczają, jakoby rycerz Sławnik był Czechem. Udowodniają to tym, iż pieczętował się on herbem „Topór" i dał początek znakomitemu rodowi Toporczyków małopolskich. Sławnik nie pozostawał na stopie przyjaznej z książętami czeskimi. Padł ofiarą ich zawiści, zamordowany wraz z rodziną przez księcia praskiego. W ciągu wieków X do XII stałych walk polsko-czeskich, Kładzko, jako gród warowny, przechodziło z rąk do rąk.

Oto ważniejsze daty historyczne, odnoszące się do przeszłości tego miasta. Pod koniec wieku X przypadło to miasto Mieszkowi I tytułem wiana za żonę Dąbrówkę. W 1003 r. zdobył je Bolesław Chrobry. Przez pewien okres czasu należy do Polski za Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. Około 1100 roku zostaje otoczone murami i od tego czasu staje się twierdzą. Okres ciągłych walk o to miasto kończy „wieczysty pokój" w 1137 roku. Czesi, korzystając ze słabości polskich książąt dzielnicowych, zagarnęli je pod swoje panowanie. Około 1260 roku osiadają w mieście sprowadzeni przez króla czeskiego, Ottokara II, koloniści niemieccy. Od tego czasu zaczyna się powolne, a systematyczne niemczenie ziemi Kładzkiej. Potym przechodzi miasto różne koleje losu: w czasie wojny 30-letniej jest oblegane przez wojska cesarskie, później stawia skuteczny opór oblegającym Szwedom, w ciągu wieku XVII gości wojska rosyjskie, maszerujące nad Ren przeciwko Francji, wojska austriackie, które przez pewien czas nim zawładnęły. Od 1763 r., na mocy pokoju, miasto zostaje włączone do Prus.

Okres dwóch ostatnich wojen światowych miasto przetrwało szczęśliwie. Zupełnie nieuszkodzone zajęły je w 1945 r. zwycięskie wojska radzieckie i polskie. W kwietniu tegoż roku władza administracyjna tego miasta przeszła w ręce polskie.

POMNIK POLSKOŚCI

Mimo 700-letniego oderwania ziemi Kładzkiej od Polski, pozostały na niej ślady polskości, dowodzące, że ten prastary gród piastowy był w zaraniu swych dziejów polskim i jedynie przez podstęp i użycie siły dostał się w ręce Czechów i Niemców.

W okolicy znajdujemy pomnik Ryksy Piastówny. W katedrze i na cmentarzach są nagrobki z wyrytymi polskimi napisami. Kronikarze tego miasta często przytaczają takie nazwiska polskie, jak: Zbysław Budziwoj i t. p. Do dziś dnia spotkać można Niemców, noszących nazwiska Radziejowski, Suchanek i t. d. Niewątpliwie są to potomkowie dawnych rodzin polskich, zniemczonych w ciągu kilkowiekowego obcego panowania. Tu, na tej ziemi powstała w XIV wieku pierwsza książka polska, znana w historii naszej literatury jako Psałterz Floriański.

F. L.

Uprawa buraków pastewnych

Buraki pastewne uprawiane w gospodarstwie mają podwójne dla gospodarstwa znaczenie. Po pierwsze: dają obfity plon, który racjonalnie zużyty w żywieniu krów dojnych wyda dużo mleka, zaś pieniądze uzyskane ze sprzedaży mleka posłużą do podniesienia wydajności innych gałęzi gospodarstwa. Część natomiast zużyta na potrzeby gospodarza i jego rodziny podniesie stopę życiową wsi. Po drugie chcąc uzyskać obfite plony buraków, staramy się wnieść silniejsze nawożenie i starannie uprawiać pole przed siewem, oraz utrzymać glebę czystą podczas wzrostu, co razem stwarza dobre warunki do rozwoju rośliny następnej w przyszłym roku. Inaczej mówiąc przez uprawę buraków doprowadzamy glebę do wyższej kultury, która z reguły zapewnia nam wyższe plony.

Niestety, nasze województwo posiada najmniejszą procentowo powierzchnię gruntów ornych, zajętych pod uprawę buraka pastewnego i to jest jedną z przyczyn mniejszej wydajności naszych pól w porównaniu do pozostałych województw. Istnieje cały szereg gospodarstw, które wcale buraków pastewnych nie uprawiają, a zatem nie znają sposobów racjonalnej uprawy tej rośliny. Część natomiast czyni takie czy inne błędy uprawowe, niepozwalające osiągnąć wyższych zbiorów. Dlatego sposób uprawy buraków postaramy się omówić.

Ponieważ burak nosi miano rośliny żarłocznej, przeto musimy mu dostarczyć dużo łatwo przyswajanych pokarmów. Dlatego, aby burak po wzejściu i pierwszym zakorzenieniu się znalazł dostateczną ilość pokarmów, winien być siany na oborniku przyoranym w jesieni. Wieloletnie doświadczenia zakładów doświadczalnych wykazują różnicę plonów na polu nawożonym w jesieni i wiosną sięgającą do 100 q z ha na korzyść nawożenia jesiennego. Czynności uprawowe, przygotowanie roli pod zasiew pominiemy jako nieaktualne. Oprócz wymagań nawozowych, burak dla swego pełnego rozwoju potrzebuje dostatecznej przestrzeni, bo ta mu umożliwi pełne wykorzystanie światła, a świat-ło jak wiemy współdziała przy tworzeniu budulca dla rośliny.

Gdy tylko rzędy buraków się pokarzą, trzeba zaraz przystąpić do gracowania; żeby rzędy były wcześniej widoczne, dodajemy do nasienia buraczanego trochę jęczmienia. Gracowanie mające na celu zniszczenie chwastów i zruszenie ziemi, daje się wykonać prędzej, a zatem i taniej gracą niż motyką. Graca używana w burakach powinna mieć szerokość dwa razy mniejszą od odległości między rzędowej. Przy braku rąk roboczych, można się uciec do użycia konnego opielacza, zruszającego ziemię i wycinającego chwasty jednocześnie w kilku międzyrzędziach naraz. Praca opielaczem konnym da się zastosować przy równych międzyrzędziach, co najłatwiej się uzyskuje wysiewając buraki siewnikiem konnym. Wydajnym narzędziem przy pieleniu jest „planet", który przy wprawie pracującego nim, może zastąpić do 10 pracownic z gracami.

Jako zasadę powinniśmy przyjąć, że wszelkie roboty przy burakach mogą być wykonywane wówczas, gdy rola jest odpowiednio sucha na powierzchni. W przeciwnym razie możemy ogromnie zepsuć strukturę gleby. Trudno jest podać jakąś regułę, jak często trzeba buraki gracować. Zależy to od stanu roli i przebiegu pogody. W jakim stopniu gracowanie może podnieść plon buraków, wskazują wyniki doświadczeń w Elżbiecinie na bielicy, gdzie trzykrotne gracowanie podniosło plon o 80 q na ha.

Jedną z najważniejszych czynności przy pielęgnacji buraków jest wczesna przerywka. Niezależnie od metody siewu będziemy zawsze mieli pewien nadmiar młodych roślin. Te zbyteczne buraki przy przerywaniu usuwamy, zostawiając najsilniejsze, gdyż doświadczenia wykazały, że tylko z silnych od pierwszej młodości roślin otrzymujemy wysoki plon. Przerywka winna być wykonana wówczas, gdy można z łatwością odróżnić silniejsze roślinki od słabszych, co następuje wówczas, gdy jedna para liści jest już wykształcona, a druga jest dopiero widoczna. Opóźniona przerywka do czasu, gdy buraki posiadają po trzy pary listków, spowoduje znaczne obniżenie plonów. Przerywkę buraków przy siewie rzędowym należy poprzedzić przecinką, to zn. gracą szerokości 12 cm. wycinamy wszystkie rośliny w rzędzie, zostawiając grupkę roślin pomiędzy jednym a drugim cięciem, tak by burak jeden od drugiego pozostał w odstępie około 15 cm. Jeżeli buraki nie są zdrowe, chorują np. na zgorzel, to nie należy przerywki wykonywać na czysto, a pozostawić pojedyńcze roślinki dwa razy gęściej, niż przyjęliśmy. Dopiero gdy choroba minie, nadliczbowe buraki usuwamy. Przy przerywaniu, lewą ręką przytrzymujemy burak, który chcemy zostawić, a prawą usuwamy zbyteczne buraki i chwasty. Tym sposobem nie zruszamy zbytnio ziemi przy buraku i korzenie jego nie ulegają zniszczeniu. W wypadku zbytniego zruszenia ziemi przy samym buraku, staramy się go obcisnąć.

Wreszcie należy zwrócić uwagę na szkodliwe obrywanie liści buraków, gdyż usuwając część liści zmniejszamy energię asymilacji, przed czym roślina broniąc się tworzy nowe liście zużywając na to część związków organicznych, co odbywa się kosztem plonów korzeni buraków dochodzącym do 25 procent zbiorów.

F. R.

Zebranie w sprawie refer[…] w Augustowie

W dniu 27 maja b. r. odby[…] w Augustowie zebranie w [...] referendum ludowego z licz[…] działem miejscowej ludnoś[ci …] czycielstwa powiatu augus[towskie]go, pracowników administr[acji pań]stwowej i samorządu. Obec[ni byli] także przedstawiciele wład[z …]wódzkich i miejscowych.

Na zebraniu przemawia[ł …]woda białostocki, ob. Dybow[ski …]rator OSB, ob. Krassowsk[i …]rał Paszkiewicz. Przemawia[li przed]stawiciele miejscowych org[anizacji] partii politycznych, samorzą[du …]

Omówiono wiele aktualny[ch za]gadnień z dziedziny gospoda[rczej i] politycznej. Wyjaśniono [szereg] spraw związanych z głosow[aniem] ludowym, które odbędzie [się w] dniu 30 czerwca. Przedst[awiono] wagę i znaczenie Pożyczki Od[budo]wy Kraju.

Od zaraz są potrzebni: buchalte[rzy, …]raliści i maszynistki. Warunki do [omówie]nia na miejscu, Wydział Personal[ny …] Kom. M.O. Białystok, ul Sienkiewi[cza …]

Piotrowski Adam zamieszkały Osi[…] Rypin Lubuski woj Poznańskie [poszu]kuje Zakrzewskiego Henryka […] rza urodz. 1910 r. zamieszkały [...] folwark Zarzecze pow. Dzisna.

Ogródki działkowe w Białymstoku

Akcja ogródków działkowych, akcja uprawy przez ludność miejską warzyw i celowego wykorzystania każdego skrawka wolnej ziemi, ma poważne znaczenie i powinna złagodzić przeżywane trudności aprowizacyjne. Na terenie Białegostoku ogródki działkowe istnieją w trzech punktach: przy ul. Podleśnej, ul. Słonimskiej i Szosie Zwierzynieckiej. Założenie ogródków działkowych w innych dzielnicach miasta dotychczas nie jest zrealizowane, z powodu braku placów uprawnych. Z ogródków działkowych w Białymstoku korzysta obecnie ponad 100 osób, uprawiając warzywa i ziemniaki.

Najlepiej zagospodarowane są ogródki przy ul. Podleśnej, znajdujące się w pobliżu miejskich ogrodów i zwierzynieckiego lasu. Znajduje się tam 47 działek, o powierzchni 300 m. kw. każda. Działki te zajmują ogólną przestrzeń 3 ha. Ogród ogrodzony jest żywopłotem, zieleń którego z jednej strony upiększa przyległą do niego ulicę, a z drugiej łączy się z zielenią zwierzynieckiego lasu.

Projektuje się w r. b. na terenie ogrodu założyć plac zabaw dla dzieci, oraz werandę. Realizacja tego projektu umożliwiłaby posiadaczom ogródków działkowych zabieranie ze sobą swych dzieci, które bawiłyby się w pobliżu ich, otoczone świeżym, leśnym powietrzem, wpływającym dodatnio na rozwój ich młodych organizmów. Opiekę nad ogródkami działkowymi przy ul. Podleśnej polecono gajowemu, dozorującemu las zwierzyniecki.

Na działkach przy Szosie Zwierzynieckiej z powodu dalek[iej od]ległości od miasta uprawiane [są tyl]ko ziemniaki. W roku nast[ępnym] na skutek tego projektuje się [likwi]dacja tych ogródków. Zgłasz[ają się] również właściciele owych p[lacy]. Ogólna przestrzeń tych ogr[ódków] wynosi 2 ha i podzielona je[st na] 34 działek.

Perspektywy rozwoju pos[iada] działki przy ul. Słonimskiej, [zajmu]jące również 2-hektarową p[rzest]rzeń. Część tego placu za[jmuje] szkółka drzewek owocowych. [Ta] szkółka ta w przyszłości b[ędzie] przeniesiona, do ogrodu miej[skiego] na ul. Podleśną, a plac z[ostanie] całkowicie przeznaczony na o[gródki] działkowe dla ludności mi[asta]. Z powodu małej ilości re[flektan]tów, niektóre działki są o po[wierz]chni 600 m. kw., a poza tym [część] działek pozostała nie wykor[zystana] z powodu dołów powstałych p[o wy]kopaniu drzewek owocowych, [któ]re dotychczas są nie wyrówn[ane, a] ziemia w pobliżu ich zarasta [chwa]stami. Działki przy ul. Słon[imskiej] i Szosie Zwierzynieckiej nie [posia]dają żadnej opieki i konieczn[e jest] ustanowienie dozoru prze[z posia]daczy działek, bo w przec[iwnym] wypadku ziemiopłody z nich [będą] należeć do tych, którzy nie [sieją] i nie orzą, a plony zbierają.

Słuchamy białostockiego RADIA

Piątek, 31 maja 1946 r.

Godz. 5,57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 8,30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa", 8,40 Muzyka z płyt, 8,5o Informacje 8,55 Omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień bieżący, 9,00 — 11,57 Przerwa. 11,57 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** 14,40 15,30 Przerwa. Program lokalny: 15,30 „Sytuacja międzynarodowa" — pogadanka informacyjna, 15,45 Muzyka z płyt, 16,00 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** Program lokalny: 21,00 Pogadanka z cyklu „Zmiany ustroju społecznego Polski na przestrzeni wieków" pióra Henryka Szabin Swinarskiego, 21,15 Utwory Chopina z płyt, 21,35 Informacje i omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień następny, 21,40 Muzyka taneczna z płyt, 22,00 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** 24,00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR i KINO

Teatr Miejski: — Komedia w 3 aktach Morozowicz-Szczepkowskiej p. t. „Sprawa Moniki". Początek przedstawienia o godz. 19.

Kino „Hel"—Nowy film produkcji radzieckiej p. t. „Muzyka i miłość" Początek seansów o godz. 16 18 i 20.

Kino „Ton" — Film polskiej produkcji p. t. „Znachor" Początek seansów o godz. 16. 18 i 20.

UWAGA!

Subskrybenci Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

Subskrybenci, którzy podpisali deklaracje na Pożyczkę, obowiązani są natychmiast wpłacić do Kasy Skarbowej w Białymstoku I szą ratę Pożyczki.

Kasa Urzędu Skarbowego i Banki czynne są i przyjmują wpłaty codziennie od godz. 8 do 19 bez przerwy.

Zaznacza się, że niewpłacenie raty spowoduje przepadek kwoty uiszczonej już jako przedpłata na Pożyczkę przy wykupywaniu kart rejestracyjnych.

Izba Skarbowa.

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Białostockiego w Białymstoku poszukuje **wykwalifikowanych techników-mechaników, techników budowlanych oraz majstra ślusarskiego** dobrze obeznanego z remontem i konserwacją samochodów.

Zgłaszać się należy do Biura Technicznego Dyrekcji przy ul. Sienkiewicza 14, II p. wraz z posiadanymi dokumentami.

Warunki płacy dobre.

Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w Białymstoku, Warszawska 50 przyjmie od zaraz.

Radcę prawnego, **kierownika** referatu planowania i statystyki, **kierownika** referatu Rolnego, **kierownika** referatu technicznego (odbudowy) i referenta rybackiego.

Podania wraz z odpisami dyplomów ukończenia nauki oraz zaświadczenia z odbytej pracy należy składać w sekretariacie.

Wynagrodzenie według stawek przewidzianych i do omówienia.

Nareszcie spokojna noc
„INSEKTOL"
a) przeciw pluskwom, b) przeciw p[…]
c) przeciw muchom, karaluchom i mrówkom.
„INSEKTOL"
to rewelacyjny, kontaktowy p[…] do zupełnego wytępienia wsz[elkiego] robactwa.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna […]
Instytut Higieny Gospodarczej — […]
Pl. Mariacki 1—1

Potrzebny motor elektryczny 15 P.S. […] Volt. Zgłaszać się w godz. urzęd[owych] Drukarnia Państwowa w Białym[stoku] Lipowa 16.

Piekarnia do wynajęcia Łap[y …] dlowa 3 Czesław O[…]

Redakcja i Administracja: Białystok, S-to Jańska 22, Tel. 98 i 2-17. To 1922
Drukarnia Państwowa w Białymstoku
Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku.
Komitet Redak[cyjny]